

Sygn. akt VI Ga 148/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) **Sp. z o.o. w K.**

przeciwko: **Z. P.**

o **zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt V GC 324/12 upr

1. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. oddała powództwo,

II. obciąży powoda poniesionym kosztami procesu,

2. **z a s ą d z a** od powoda (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz pozwanego Z. P. kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt zł) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 148/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 maja 2014r.

Sąd Rejonowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013r. uwzględnił w całości powództwo (...) Sp. z o.o. w K. przeciwko Z. P. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4966 zł 50 gr z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2011r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania w kwocie łącznej 717 zł. Sąd Rejonowy wydając powyższy wyrok przyjął za bezsporne między stronami zawarcie umowy o wykonanie dokumentacji geodezyjno – kartograficznej dla celów projektowych, wysokość wynagrodzenia z tego tytułu oraz przekazanie zamówionych map powodowi pierwotnie w wersji bez klauzuli. Ponadto między tymi stronami toczyło się postępowanie z powództwa Z. P. przeciwko (...) Sp. z o.o. w K. o zapłatę wynagrodzenia umownego z tej umowy, pod sygnaturą akt V GC 59/11, zakończone umorzeniem postępowania w związku z zawarciem przez strony ugody pozasądowej mocą, której pozwany miał wydać powodowi okluzulowane mapy, po uprzedniej zapłacie wynagrodzenia przez powoda. Ostatecznie powód zapłacił pozwanemu wynagrodzenie w kwocie 4966 zł 50 gr zaznaczając, że jest to płatność warunkowa za fakturę nr (...) po wycofaniu pozwu

w sprawie V GC 59/11. Sąd Rejonowy przyjął, że mapa wraz ze stosownymi klauzulami nie została dostarczona powodowi, a przynajmniej nie została dostarczona w umówionym terminie, co wynika z zeznań świadka T. S.. Ponadto pozwany nie udowodnił, że dostarczył powodowi oklausemowane mapy mimo, iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty zgłosił stosowne środki dowodowe (art. 6 k.c.). Nie przedłożył mapy wraz potwierdzeniem nadania i zwrotu, jak wnioskował. Okoliczność doręczenia nieoklausemowanych map miała zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu i zaniechanie dowodu, w okolicznościach tej sprawy, może obciążać wyłącznie pozwanego. Skoro pozwany nie spełnił świadczenia, do którego był zobowiązany w myśl ugody stron, to spełnienie świadczenia wzajemnego stanowi źródło bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej w rozumieniu art. 405 k.c. O kosztach postępowania sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości i wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 405 k.c. poprzez błędne zastosowanie jako *lex generalis* do *lex specialis* wobec przyjęcia przez sąd pierwszej instancji, iż strony łączyła umowa

o dzieło, a zatem istniała podstawa prawna do uzyskania wynagrodzenia przez pozwanego, braku zasadności żądania zwrotu zapłaconego wynagrodzenia przez powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia,

- art. 635 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powodowi przysługiwało prawo odstąpienia od umowy pomimo braku określenia terminu do oddania dzieła, a nadto dokonanego w dacie po wykonaniu i dostarczeniem dzieła powodowi,

- art. 644 k.c. poprzez uchybienie jego treści wobec przyjęcia, iż powodowi przysługiwało prawo odstąpienia od umowy powinno wykonania i dostarczenia dzieła, a nadto przyjęcia zasadności zwrotu całości wynagrodzenia tytułem bezpodstawnego wzbogacenia,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mającego istotny wpływ na treści zapadłego orzeczenia, a to:

- art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego i kompleksowego rozważenia materiału dowodowego wobec pominięcia dowodu z zalegającego w aktach sprawy (adnotacja k. 64) w postaci dokumentu urzędowego, to jest rulonu oklausemowanej dokumentacji geodezyjno – kartograficznej, doręczonych powodowi w dniu 7 października 2011r. przez operatora publicznego wraz z adnotacją o odmowie przyjęcia przez powoda,

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów przy jednoczesnym przyjęciu uchybienia

w terminie realizacji umowy przez pozwanego i uwzględnieniu prawdziwości zeznań świadków S. K. i T. S., z których jednoznacznie wynika, iż strony nie ustaliły terminu wykonania końcowego dzieła, a powód korzystał z nieoklausemowanego dzieła jeszcze przed wniesieniem pozwu.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego twierdząc że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie właściwie ustalił stan faktyczny. Powód podkreślił, że na podstawie ugody pozasądowej pozwany zobowiązał się niezwłocznie przekazać powodowi oklausemowaną mapę, za co powód już w dniu 22 czerwca 2011 r. dokonał zapłaty. Tymczasem pozwany w ciągu trzech miesięcy od otrzymania pieniędzy oraz pomimo kilku wezwań i ponagleń nie wykonał postanowień ugody. Brak niezwłocznego spełnienia świadczenia, do którego pozwany był zobowiązany w myśl ugody oraz spełnienie świadczenia wzajemnego tylko przez powoda stanowiło źródło bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej. Ponadto pozwany mimo wskazania dowodów nie dołączył załączników, to jest mapy do celów projektowych wraz z

potwierdzeniem nadania. Fakt odmowy przyjęcia nie może być poczytany jako fikcja doręczenia w sytuacji, kiedy strony nie łączył już żaden stosunek zobowiązaniowy.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Po rozważeniu, w granicach wniosków środka odwoławczego, całokształtu okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał apelację pozwanego za zasługującą na uwzględnienie.

Zaznaczyć należy, iż podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Sąd apelacyjny ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności, istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny (art. 233 § 1 kpc i art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 391 kpc).

Z istoty apelacji wynika, że sąd drugiej instancji nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę i rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Dokonywanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi - stając się zarazem jego obowiązkiem - ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji.

W tym stanie faktycznym powód oparł żądanie pozwu na zasadniczej tezie, że strony w ugodzie pozasądowej ustaliły bezzwłoczny termin do wydania przez pozwanego dzieła w postaci dostarczenia powodowi okluzulowanej mapy do celów projektowo-kartograficznych. Pozwany nie wydał powodowi tej mapy mimo upływu kilku miesięcy i zapłaty przez powoda wynagrodzenia. Dlatego powód pismem z dnia 26 października 2011r., na podstawie art. 635 kc, odstąpił od umowy i zażądał zwrotu zapłaconego pozwanemu wynagrodzenia. W tych okolicznościach to na powodzie zgodnie z art. 6 kc spoczywał ciężar dowodu powyższych okoliczności, a to: wyznaczenia terminu do wydania dzieła, bezskuteczność upływu tego terminu oraz skuteczność odstąpienia od umowy przez powoda.

W ocenie Sąd Okręgowy powód w toku postępowania nie przeprowadził dowodów dla wykazania powyższych okoliczności. Podkreślić należy, że powód w pozwie nie podaje jaki był umówiony termin do wydania przez pozwanego okluzulowanych map posługując się jedynie określeniem, że „termin był bezzwłoczny”. Termin ze swej natury to jest określony czas mierzony liczbą dni, tygodni, miesięcy, lat, inaczej mówiąc jest to data wyznaczająca moment, w którym coś (w tym przypadku wydanie dzieła) powinno się wydarzyć. Chociaż termin wykonania umowy nie musi być oznaczony dokładną datą kalendarzową i może być oznaczony opisowo, to niemniej jednak powinien być oznaczony jednoznacznie, jeżeli nie wynika

z właściwości zobowiązania, aby można było z upływu tego terminu wywodzić skutki prawne. W tym przypadku uznać należy, że strony w ugodzie nie ustaliły terminu do wykonania zobowiązania, bo określenie bezzwłocznie w tym przypadku nie jest wystarczające. Nie można w tej sytuacji posłużyć się analogicznie regulacją z art. 455 kc, która reguluje ustawowo termin wykonania zobowiązania w przypadku gdy nie został ustalony umownie i nie wynika

z właściwości zobowiązania (przekształca zobowiązanie bezterminowe w terminowe). Wówczas termin ten jest niezwłoczny od wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, przy czym wówczas jest to termin realny, mający na względzie okoliczności miejsca, czasu, nie jest natychmiastowy.

W tej sprawie powód, jak wyżej wskazano w pozwie określił, że termin od wydania map był „bezzwłoczny”, a pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty w odpowiedzi na powyższe wyjaśnił, że po umorzeniu postępowania w sprawie V GNc 151/11 niezwłocznie przekazał mapy do okluzulowania do Ośrodka (...), a następnie bezzwłocznie po ich odebraniu wysłał okluzulowane mapy powodowi w dniu 6 października 2011r., a powód odmówił ich odbioru. Potwierdza to przedłożona do sprzeciwu korespondencja zawierająca okluzulowane mapy z datą klauzulacji 3 października 2011r.. Korespondencja zawierająca sporne mapy wysłana została paczką pocztową w dacie 6.10.2011r. nr (...), na której jest adnotacja poczty, że adresat odmówił przyjęcia.

Sąd Rejonowy w tej sprawie przyjął, że pozwany nie wykonał zobowiązania w terminie, nie dokonał jednak ustalenia jaki termin został wyznaczony umową stron i kiedy upłynął. Sąd Okręgowy w oparciu

o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadków T. S. (2) i S. K. (2) ustalił, że strony w istocie umówiły się, że przedmiotem umowy było wykonanie przez pozwanego i wydanie powodowi zamówionej mapy geodezyjno – kartograficznej, która miała być okluzulowana. Jednakże w toku wykonania dzieła brak kaluzulacji mapy był wynikiem decyzji powoda i to świadek S. K., działając w imieniu powoda, prosił pozwanego o wstrzymanie się z kaluzulacją z uwagi na prawdopodobną potrzebę poszerzenia zakresu mapy (zeznania S. K.

k. 139). Stwierdzić więc należy, że zeznania tego świadka potwierdzają w całości stanowisko pozwanego zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Następnie świadek T. S. zeznał, że zgodnie z ugodą powód miał niezwłocznie otrzymać mapę dla celów projektowych, lecz nie pamięta czy był określony termin. Zeznawał wprawdzie, że osobiście interweniował

u pozwanego o przysłanie mapy, na co otrzymywał odpowiedzi, że mapa będzie bo już jest zrobiona (zeznania świadka T. S. k. 141). W ocenie Sądu Okręgowego z zeznań tych świadków nie wynika jaki termin został przez strony ustalony do wydania spornej mapy oraz kiedy upłynął. Stwierdzić również należy, że z żadnego dowodu z dokumentu zawnioskowanego przez powoda

w sprawie nie wynika, jaki termin został wyznaczony pozwanemu do wydania okluzulowanej mapy. Pismo powoda z 19.09.2011r. (k. 41) nie wskazuje takiego terminu i wbrew stanowisku powoda pismo to nie zawiera oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Dopiero pismem z dnia 26.10.2011r. (k. 42) powód oświadcza o odstąpieniu od umowy na wykonanie spornej dokumentacji geodezyjno –kartograficznej, przy czym stwierdzić należy, że robi to po wysłaniu przez pozwanego okluzulowanej dokumentacji w dniu 6 października 2011r., której odbioru powód, jako adresat odmawia. Pozwany przedłożył na tą okoliczność dowód z przesłanej powodowi korespondencji, złożonej do akt sprawy w oryginale, jako załącznik, z którym to dokumentem zapoznał się Sąd Okręgowy rozpoznając apelację. Nie można zgodzić się więc ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że pozwany nie przeprowadził dowodu, na który powołał się w sprzeciwie, bo dowód taki złożył. Nie ma również racji powód, że nie jest to dowód skuteczny, skoro odpis nie został przedłożony przeciwnikowi. Strona, która złożyła w sądzie załącznik w oryginale nie ma obowiązku składania jego odpisów dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom (art. 128 kpc).

W tych okolicznościach strona powodowa ma zagwarantowany dostęp do dowodu poprzez akta sprawy.

Zważywszy na powyższe uznać należy za uzasadniony zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów proceduralnych, a w szczególności przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i mimo oparcia ustaleń faktycznych na wiarygodnych w ocenie Sądu Okręgowego zeznaniach świadka T. S. to jednak dokonania ich w sprzeczności z treścią tych zeznań (z ich treści nie wynika, jaki termin do wykonania zobowiązania strony ustaliły, a w konsekwencji, że pozwany doręczając powodowi w dniu 7 października 2011r. przedmiot umowy, którego powód odmówił przyjęcia na własne ryzyko, nie zrobił tego niezwłocznie, czyli w czasie jaki był wymagany okolicznościami sprawy).

Przechodząc do zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego również uznać je należy za uzasadnione. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał jako podstawę prawną zasądzenia spornej kwoty przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, które w ocenie Sądu Okręgowego w tym stanie faktycznym nie mogą mieć zastosowania. Strony procesu łączyła umowa o dzieło (art. 627 i nast. kc) i to na jej podstawie powód domagał się zasądzenia spornej należności. W nauce prawa, jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości stanowisko, że odpowiedzialność na zasadzie niesłusznego wzbogacenia powinna być konstruowana wówczas, gdy nie ma innych podstaw prawnych do odzyskania doznanego uszczerbku majątkowego, jak i wówczas, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 27.04.1995r. sygn. akt III CZP 46/95 wskazał, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak jest innego środka prawnego dla przywrócenia równowagi majątkowej, naruszonej bez uzasadnienia prawnego. Stanowisko to zachowało swą aktualność i Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową apelację podziela w całości.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że niewątpliwie nie było podstaw poszukiwania odpowiedzialności pozwanego w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, lecz w przepisach regulujących umowę o dzieło, która łączy strony. Zatem rozważając zasadność powództwa należało rozstrzygnąć, czy

powód wykazał skuteczność odstąpienia od umowy na podstawie art. 635 kc i w konsekwencji zasadność żądania spełnionego świadczenia pieniężnego w oparciu o pozostający w zw. z w/w przepisem art. 494 § 1 kc.

Przepis art. 635 kc stanowi, że jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Już z literalnego brzmienia tego przepisu uznać należy, że nie może on mieć podstawy prawnej do skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy, w okolicznościach jakie wskazał w samym pozwie.

W pierwszej kolejności powód nie wykazał jaki termin do wykonania zobowiązania został uzgodniony, ani kiedy wyzwał pozwanego do oddania dzieła, tj. od jakiej daty należy liczyć obowiązek niezwłocznego wykonania zobowiązania. Zeznania świadka S. K. potwierdzają natomiast fakt wstrzymania pozwanego z dokonaniem niezbędnej czynności jaką było okluzulowanie wykonanych map z uwagi na przewidywaną potrzebę rozszerzenia ich zakresu. Ponadto przepis ten pozwala na odstąpienie od umowy przez zamawiającego jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła, jeżeli z okoliczności wynika, że wykonawca opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne zachowanie umówionego terminu do wykonania dzieła. Złożone po terminie do wykonania dzieła oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie może być oceniane na podstawie art. 635 kc (G. Kozieł – komentarz do art. 635 kc, LEX). Skoro powód sam twierdzi, że termin do wykonania dzieła upłynął bezskutecznie, czyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy, złożone za pismem z dnia 26.10.2011r. może być oceniane jedynie wg przepisów ogólnych, a mianowicie art. 491 kc bądź art. 492 kc. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał żadnej z podstaw prawnych do złożenia skutecznego oświadczenia woli

o odstąpieniu od umowy, bo w odniesieniu do art. 491 § 1 kc nie wykazał, aby wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin do wykonania zobowiązania po upływie, którego będzie mógł od umowy odstąpić (z zeznań świadka T. S. nie wynika, aby zachowano takie warunki wezwania do wydania map), a w odniesieniu do art. 492 kc powód nie powoływał się na zastrzeżenie w umowie tzw. *lex commisoria* (umownego prawa odstąpienia na wypadek niezachowania terminu do wykonania zobowiązania) oraz nie wykazał, że wykonanie zobowiązania po terminie nie ma dla niego znaczenia z uwagi na właściwość zobowiązania albo ze względu na niemożność osiągnięcia przez powoda zamierzonego celu umowy, który był wiadomy pozwanemu. W tych okolicznościach zgodzić się należy ze skarżącym, że pozwany nie odstąpił skutecznie od umowy w warunkach w/w przepisów, tym bardziej, że w dacie złożenia tego oświadczenia pozwany zobowiązanie wykonał, a jedynie

z przyczyn leżących po stronie powoda nie otrzymał on spornych map, bo jak wynika z adnotacji doręczyciela na przesyłce odmówił ich odbioru.

W konsekwencji zarzuty apelacji o naruszeniu wskazywanych przepisów prawa materialnego również uznać należy za uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy, podzielając zarzuty apelacji, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok

i oddalił powództwo w całości jako niezasadne i obciążył powoda poniesionymi kosztami postępowania za pierwszą instancję, o czym orzeczono w pkt

1 wyroku.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono

jak w pkt 2 wyroku - na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

oraz § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.). Na zasądzoną kwotę składa się opłata sądowa od apelacji

w kwocie 100 zł (art. 28 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 450 zł (75% stawki, ponieważ radca prawny reprezentował pozwanego po raz pierwszy w toku postępowania apelacyjnego).